

# Maria Zabłocka

---

## Adrogatio Nerona przez Klaudiusza w świetle ówczesnego ustawodawstwa

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 28/1-2, 209-215

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA ZABŁOCKA

**ADROGATIO NERONA PRZEZ KLAUDIUSZA  
W ŚWIETLE ÓWCZESNEGO USTAWODAWSTWA**

Jak wiadomo przede wszystkim z relacji Tacyta *Ann.* 12, 25—26 w roku 50 n. e.<sup>1</sup> Klaudiusz za namową Agrypiny zgodził się adoptować jej syna z poprzedniego małżeństwa Domiccjusza, późniejszego cesarza Nerona. Ponieważ Domiccjusz po śmierci swego ojca był osobą *sui iuris* przysposobienie to mogło się odbyć jedynie w formie *adrogatio*<sup>2</sup>.

*Adrogatio* była instytucją, która w życiu społecznym i politycznym Rzymian miała zawsze doniosłe znaczenie, gdyż celem jej było wzmocnienie upadającej rodziny poprzez zapewnienie jej kontynuatora. Wiązała się ona z doniosłymi zmianami w obrębie podmiotowości prawnej przysposobianego, gdyż osoba adrogowana *sui iuris* spadała do pozycji *alieni iuris* w nowej rodzinie i dlatego też od najdawniejszych czasów uważano, iż należy spełnić określone przesłanki by *adrogatio* mogła być ważnie dokonana<sup>3</sup>. Ponieważ miała być ona środkiem ostatecznym, dopuszczalnym jedynie wówczas, gdy w sposób naturalny rodzina nie mogła być kontynuowana, głównym wymogiem po stronie adrogującego był warunek nie posiadania własnych dzieci<sup>4</sup> oraz niemożności spłodzenia ich w przyszłości. Wymóg ten wyraźnie podkreślają zarówno źródła nieprawnicze jak i doniesienia jurystów.

Gell. 5,19,6: ... nam comitia arbitris pontificibus praebentur... an liberis potius gignundis idonea sit...

Cic. *de domo* 13,34: Quod est, Pontifices, ius adoptionis? nempe ut is adoptet, qui neque procreare iam liberos possit, et, cum potuerit, sit expertus.

Cic. *de domo* 14,36: ... deinde quod causa quaeri solet adop-

<sup>1</sup> 25 lutego 50 r. por. CIL 6,2041

<sup>2</sup> Por. G. 1,98—99; D. 1,7,1 ... adrogantur qui sui iuris sunt.

<sup>3</sup> Por. wyliczenie i dokładne omówienie wszystkich przesłanek *adrogatio* w pracy M. Kuryłowicz, *Die Adoptio im klassischen römischen Recht*, Warszawa 1981 zwłaszcza s. 84 i n., oraz cytowaną tam literaturę.

<sup>4</sup> Mogło czasami wyjątkowo dochodzić do *adrogatio* w wypadku posiadania własnych dzieci jak np. z powodu braku męskiego potomka lub jak sugeruje E. Costa, *Storia del diritto romano privato*<sup>2</sup>, Torino 1925, s. 65 wobec uznania niegodności kontynuowania rodziny.

tandi, ut et is adoptet, qui, quod natura iam assequi non potest,...

Podobny warunek można wyczytać z tekstu przekazanego przez Ulpiana.

D. 1,7,15,2 (Ulpianus, 1.26 *ad Sab.*): In adrogationibus cognitio vertitur, num forte minor sexaginta annis sit qui adrogat, quia magis liberorum creationi studere debeat: nisi forte morbus aut valetudo in causa sit aut alia iusta causa adrogandi, veluti si coniunctam sibi personam velit adoptare.

We wszystkich powyższych przekazach podkreślano, iż *pontifices* rozważając słusność postawienia wniosku o *adrogatio* patrzyli, czy adrogujący nie posiada już własnych dzieci i czy w przyszłości nie będzie ich już mógł mieć. Gellius podaje tu wymóg każdorazowego rozpatrzenia możliwości posiadania w przyszłości potomstwa. Ulpian zaś jako cezurę możliwości posiadania potomstwa uznaje wiek 60 lat, co wiąże się z obowiązkiem pozostawiania w związku małżeńskim wprowadzonym przez *lex Iulia* z czasów Augusta. Brano również pod uwagę stan zdrowia oraz pozostawianie lub nie w związku małżeńskim.

Celem dokonania *adrogatio*, jak już zostało powiedziane, było początkowo jedynie przedłużenie wymierającej rodziny, znalezienie w drodze przysposobienia następcy w braku naturalnych potomków. Prawo epoki klasycznej dopuszczało również prawdopodobnie subiektywne okoliczności tłumaczące dokonanie *adrogatio*, a to np. przysposobienie osoby bliskiej (por. D. 1,7,15,2)<sup>5</sup>.

Osoba adrogowana, która miała zapewnić kontynuację rodziny musiała spełniać również określone wymogi. Musiał być to mężczyzna<sup>6</sup>, bo tylko on mógł przedłużyć rzymskie pokrewieństwo agnacyjne, ponadto musiał on być osobą *sui iuris*. Początkowo jak to podkreśla Gellius<sup>7</sup>, mężczyzna ten musiał być już osobą dojrzałą.

Gell. 5,19,7: Sed adrogari non potest nisi iam vesticeps. Gaius wspomina wprawdzie o możliwości *adrogatio impuberis* (G. 1, 102)<sup>8</sup>, jednakże doktryna<sup>9</sup> przyjmuje, iż możliwość taka zaistnia-

<sup>5</sup> Por. jednak uwagi na temat zmian interpolacyjnych tego uzasadnienia *Index Interp.* ad h.l.

<sup>6</sup> Por. Gell. 5,19,10; G. 1,104 oraz M. Kaser, *Das römische Privatrecht*<sup>2</sup> (cyt. RPR) I, München 1971 s. 66 uw. 11.

<sup>7</sup> Por. też Gell. 5,19,10

<sup>8</sup> Por. analizę tego tekstu w dalszych rozważaniach. Por. też, Reg. Ulp. 8,5.

<sup>9</sup> Por. przede wszystkim G. Donatuti, *Contributi allo studio dell' „adrogatio impuberis”*, BIDR 64, 1961, s. 127 i n.; C. Castello, *Il problema evolutivo della „adrogatio”*, SDHI 33, 1967, s. 153 i n. = *Annali della Facoltà di Giurisprudenza dell'Università di Genova* (cyt. *Annali Genova*) 6, 1967 fasc. 1, s. 26 i n. tenże, *Sull'età dell'adottante e dell'adottato in diritto romano*, *Annali Genova* 7, 1968 fasc. 2, s. 43 i n.; tenże *L'intervento statale negli atti costitutivi di adozione in*

ła dopiero po wspomnianej przez jurystę *epistula* Antoninusa Piusa.

W okresie najdawniejszym *adrogatio* dokonywana była na zgromadzeniu kurialnym, gdzie wszyscy zebrani uchwalali odpowiednią *lex* dotyczącą *adrogatio*<sup>10</sup>; w okresie prawa klasycznego „populus” reprezentowany był już tylko przez 30 *liktorów*<sup>11</sup>, którzy już pod koniec republiki zaczęli zastępować zgromadzenia kurialne. Dlatego też wymogi dotyczące zarówno adrogującego jak i adrogowanego tym baczniej powinny być rozpatrywane przez kolegium pontifeksów stawiających wnioski dokonania *adrogatio*.

Niewątpliwie zawsze zdarzały się wypadki dojścia do *adrogatio* bez spełnienia opisanych wymogów<sup>12</sup>, jak np. w przypadku opisanym przez Cicerona w jego mowie *de domo*<sup>13</sup> (por. przede wszystkim 13,34—35; 14, 36) a w czasach Nerona uchwalono<sup>14</sup> nawet specjalne *SC* mówiące o tym, iż *adoptio in fraudem legis* mająca polepszyć sytuację adoptującego ze względu na fakt posiadania przez niego potomstwa nie powodowała oczekiwanych pozytywnych skutków.

Biorąc pod uwagę powyżej wspomniane wymogi dotyczące tak adrogującego, jak i adrogowanego należy zastanowić się, czy sposobienie dokonane przez Klaudiusza<sup>15</sup> zgodne było z obowiązującym ówczesnie prawem.

W chwili dokonywania *adrogatio* Klaudiusz miał własnego syna Brytanika. Domicjusz zaś był jeszcze niedojrzały, gdyż uroczystości

---

*divitto romano*, *Annali Genova* 16, 1977 fasc. 2, s. 705 i n. tenże, *Sui principii ispiratori delle norme sull'età dell'adottante e dell'adottato in diritto romano*, *Studi Grosso* 6, 1972, s. 198 i n. oraz M. Kuryłowicz, dz. cyt., s. 88 i n.

<sup>10</sup> Na temat sposobu dokonywania *adrogatio* por. przede wszystkim M. Kuryłowicz, dz. cyt., s. 40 i n.

<sup>11</sup> Por. M. David — H. L. W. Nelson, *Gai Institutionum commentarii* IV, I *Kommentar*, Leiden 1954, s. 123; M. Kaser, *RPR*<sup>2</sup> I, s. 347.

<sup>12</sup> Na temat odstępstw od obowiązującego prawa przy *adrogatio* w rodzinie cesarskiej por. M. H. Prevost, *Les Adoptions politiques à Rome sous la République et le Principat*, Paris 1949, s. 40 i n. Por. też, B. Mouchova, *Adoption und Testament in Svetons Kaiserbiographien*, *Acta Universitatis Carolinae. Philosophica et Historica* 5, 1966, s. 55 i n., gdzie znajduje się jedynie zestawienie źródeł mówiących o adopcji w dynastii julijsko-klaudyjskiej.

<sup>13</sup> Por. rozważania E. Volterra, *La nozione dell'adoptio e dell'arrogatio secundo i giuristi romani del II e del III secolo d. C.*, *BIDR* 69, 1966, s. 118.

<sup>14</sup> Por. Tacyt, *Ann.* 15,19

<sup>15</sup> Na temat *adrogatio* Nerona por. M. H. Prevost, dz. cyt., s. 35 i n., 40 i n., a zwłaszcza G. May, *L'activité juridique de l'Empereur Claude*, *RHD* 15, 1936, s. 226 i n., tenże, *Notes complémentaires sur les actes de l'Empereur Claude*, *RHD* 23, 1944, s. 101 i n.

związane z nadaniem mu *toga virilis* odbyły się dopiero w roku następnym (Tacyt, *Ann.* 12,41).

Z powyższego wynika, iż *adrogatio* Nerona została dokonana przy pogwałceniu wymogów związanych z tym aktem. Klaudiusz posiadał syna Brytanika i w związku z tym nie mógł powołać się na ważną przyczynę dokonywania przysposobienia, a sam Neron był jeszcze *impuber*. W oczach współczesnych spotkał się *Princeps* z wyraźnym potępieniem<sup>16</sup>, a i sam prawdopodobnie żałował później swego postępowania<sup>17</sup>. Dokonując jednak aktu niezgodnego z prawem, chcąc ukryć to, postanowił wprowadzić, rzekomo w interesie adrogowanego, zgodę kuratora na dokonanie przysposobienia.

D. 1,7,8 (*Modestinus*, 1,2 *regul.*): Quod ne curatoris auctoritas intercederet in adrogatione ante tenuerat, sub divo Claudio recte mutatum est.

Tekst *Modestyna* spotkał się z zarzutami dokonanych w nim interpolacji<sup>18</sup>, ponieważ w tym czasie zgoda kuratora na dokonanie czynności przez *minores* nie była koniecznym wymaganą<sup>19</sup>. Dlatego też w miejsce „*curatoris auctoritas*” proponowano wstawić „*tutoris auctoritas*”. Natomiast *Bergman*<sup>20</sup> oraz *Castello*<sup>21</sup> uważają, iż chodzi tu o kuratora *minoris* do obowiązków którego mogło należeć od *Klaudiusza* wyrażenie zgody na *adrogatio* kuranda. Potrzeba uzyskania takiej zgody mogłaby się wiązać z tym, iż ze względu na skutki majątkowe związane z *adrogatio* (nabycie majątku adrogowanego) mogłoby dochodzić do nadużyć w tym zakresie. Zdaniem *Kuryłowicza*<sup>22</sup> proponowana rekonstrukcja [*curatoris*] (*tutoris*) nie wydaje się uzasadniona, gdyż *adrogatio* niedojrzałego pupila, do którego musiałby się odnosić wówczas tekst, nie była za *Klaudiusza* wogóle dopuszczalna (por. *G.* 1,102) wobec czego D. 1,7,8 może odnosić się tylko do kuratora. Autorzy ci nie wiążą przekazu *Modestyna* z przysposobieniem *Nerona*.

To, że autentyczności tekstu nie podważa użycie terminu „*auctoritas*”, stwierdził już *Peters*<sup>23</sup> podkreślając, iż zwrot ten należy do właściwości terminologicznej *Modestyna*, który również

<sup>16</sup> Por. Tacyt, *Ann.* 12,26; Svet. *Claud.* 39

<sup>17</sup> Por. Svet. *Claud.* 43

<sup>18</sup> Por. *Index Interp.* ad h.l.; C. G. Bergman, *Beiträge zum römischen Adoptionsrecht*, Leipzig 1912, s. 91 uw. 1; C. Castello, przede wszystkim dz. cyt., *Annali Genova* 7, 1968 fasc. 2, s. 44

<sup>19</sup> Por. M. Kaser, *RPR*<sup>2</sup> I, s. 370

<sup>20</sup> Por. C. G. Bergman, dz. cyt., s. 91 uw. 1

<sup>21</sup> Por. C. Castello, dz. cyt., *Annali Genova* 7, 1968 fasc. 2, s. 44 i n. oraz tenże, dz. cyt., *Studi Grosso* 6, s. 199

<sup>22</sup> Por. M. Kuryłowicz, dz. cyt., s. 46

<sup>23</sup> Por. H. Peters, *Zur Schrift Modestinus paraitesis epitropes kai kouratorias*, ZSS 33, 1912, s. 513; przeciwnie S. Solazzi, *La minore età nel diritto romano*, Roma 1912, s. 297

w innym fragmencie (D. 49, 1, 17, 1) używa słowa „auctoritas” w znaczeniu „consensus”. Powiązanie zaś przekazu Modestyna z faktem dokonania *adrogatio* Nerona podważa tłumaczenie Kuryłowicza, iż D. 1,7,8 musi odnosić się do kuratora *minoris*. Zgodnie bowiem z relacją Tacyty *adrogatio* Nerona odbyła się w roku 50 zaś nadanie mu *toga virilis* miało miejsce w następnym 51 r. n.e.<sup>24</sup>, a więc w chwili przysposabiania był on jeszcze niedojrzały.

Dlaczego jednak Modestyn mówi o zgodzie kuratora, a nie tutora, którego jako *impuber* musiał mieć Neron.

Wprawdzie Gallius zaznacza, iż zgoda tutora na dokonanie *adrogatio* pupila nie ma żadnego znaczenia (5,19,100... tutoribus in pupillis tantam esse auctoritatem potestatemque fas non est...), jednakże chyba nie to kierowało postępowaniem Klaudiusza.

Powołanie przez niego osoby kuratora dla *adrogatio* Nerona mogło być spowodowane następującymi przyczynami.

Źródła nie wspominają, kto był tutorem Nerona. Wiadomo jedynie, że ojciec jego miał tylko 2 siostry, a o agnatach męskich nic nie wiadomo. Jednocześnie z relacji Svetoniusa wynika, iż Klaudiusz darzył go względami jeszcze przed małżeństwem z Agrypiną<sup>25</sup>. Może to on był właśnie jego tutorem. A jeśli tak byłoby to nie powinien, jako osoba zainteresowana wyrażać zgody na *adrogatio* swego pupila. Jednocześnie wiadomo, że Klaudiusz jako Princeps stał na czele kolegium pontifeksów, którzy mieli rozpatrywać zasadność dokonywanej *adrogatio*. By nie zarzucono mu więc, iż stoi na czele kolegium i tym samym wpływa na jego opinię, mógł on powołać kuratora, który jako osoba postronna strzegłby interesów adrogowanego. Kierowany osobistymi względami wprowadził on zmianę w dotychczasowym ustawodawstwie — potrzebę zgody kuratora w wypadku *adrogatio impuberis* — podobnie jak uczynił to poprzednio gdy chcąc ożenić się z Agrypiną swą bratanicą doprowadził do uchwalenia *SC Claudianum*<sup>26</sup>.

Powyższe fakty skłaniają do zatrzymania się jeszcze raz nad słowami Gaiusa<sup>27</sup>.

G. 1,102: Item *impuberem apud populum adoptari aliquando prohibitum est, aliquando permissum est. Nunc ex epistula optimi imperatoris Antonini, quam scripsit pontificibus, si*

<sup>24</sup> To, że Tacyt opisuje nadanie Neronowi *toga virilis* w 51 r. n.e. powoduje, iż bezprzedmiotowe stają się ewentualne rozważania co do czasu uzyskania przez niego *pubertas*. Dlatego też rozbieżności między szkołą Prokulianów i Sabinianów na temat uzyskania dojrzałości w tym wypadku nie mają żadnego znaczenia. Por. J. K o d r ę b s k i, *Sabinianie i Prokulianie. Szkoty prawa w Rzymie wczesnego cesarstwa*,

<sup>26</sup> Por. G. 1,62; Reg. Ulp. 5,6

<sup>25</sup> Por. Svet. Nero 6

<sup>26</sup> Por. G. 1,62; Reg. Ulp. 5,6

<sup>27</sup> Tekst ten posiada bogatą literaturę. Por. zwłaszcza autorów cytowanych w uw. 9

iusta causa adoptionis esse videbitur, cum quibusdam conditionibus permissum est. Apud praetorem vero et in provinciis apud proconsulem legatumve cuiuscumque aetatis adoptare possumus.

W pierwszym zdaniu omawianego tekstu jurysta stwierdza, iż *adrogatio impuberis* czasami mogła być dokonana, a czasami nie. Następujące po nim zdanie, jak podkreślają wydawcy, jest zniekształcone i mówi o tym, iż za czasów cesarza Antoninusa, który wysłał specjalną *epistula*, zapewne w formie reskryptu, do pontyfiksów, *adrogatio impuberis*, jeżeli słuszny okaże się powód przysposobienia, mogła zajść pod pewnymi warunkami. Przeważająca część wydawców przeciwstawia zdanie pierwsze drugiemu czego następstwem jest stwierdzenie, iż przed Antoninusem Piusem *adrogatio impuberis* była niemożliwa<sup>28</sup>.

Pierwsze zdanie Gaiusa może świadczyć też o tym, iż dopuszczalność *adrogatio impuberis* zależała nie od czasu dokonania przysposobienia — przed czy po reskrypcie Antoninusa — ale od spełnienia pewnych warunków, o których wspomina jurysta w drugim zdaniu. Warunkiem takim prawdopodobnie była właśnie zgoda kuratora. Kurator występował tu w interesie *impuberis*, dbając o to, by nie pogorszyła się sytuacja majątkowa adrogowanego. Wprowadzenie tego rodzaju kuratora przez Klaudiusza wydaje się tym bardziej wiarygodne, iż cesarz ten dla osiągnięcia własnych, osobistych celów wielokrotnie bądź to wysuwał na plan pierwszy fakty lub uzasadnienia nie pierwszej wagi, bądź doprowadzał do zmiany dotychczasowych norm prawnych (por. wspomniane już *SC Claudianum*).

Można jednak przypuszczać, iż ze względu na negatywną opinię współczesnych co do samej *adrogatio* Nerona<sup>29</sup>, również instytucja kuratora dla tego rodzaju przysposobienia nie przyjęła się i nie znalazła naśladowców. Jednak sam problem *adrogatio* niedojrzałych pozostał nadal żywotny. Dlatego też źródła donoszą o wątpliwościach co do możliwości *adrogatio impuberis*. Kwestią tą zajął się ponownie Antoninus Pius o czym wiadomo z omawianego już G. 1,102 oraz D. 1,7,32,1.

D. 1,7,32,1 Papinianus, l. 31 *quaest.*): Imperator Titus Antoninus rescripsit privignum suum tutori adoptare permitendum.

Relacja Papiniana dotyczy szczególnego wypadku *adrogatio*, gdzie przysposabiającym jest ojczym pupilla. W takiej sytuacji jak wy-

<sup>28</sup> Por. jednak M. David — H. L. W. Nelson, dz. cyt., *Text*, s. 32 ad h.l. oraz *Kommentar*, s. 124 i n., którzy drugie zdanie zaczynają nie słowem „nunc” ale „nam”. Por. także uwagi C. Kunderewicza, *Gaius. Instytucje*, Warszawa 1932, s. 73

<sup>29</sup> Por. uw. 16

nika z reskryptu Antoninusa, można dokonać *adrogatio*. Omawiany powyżej przekaz Gaiusa 1,102 podaje ogólniejszy stan faktyczny, ponieważ *epistula* skierowana przez Antoninusa do pontyfiksów nie ogranicza się do wypadku przysposobienia przez ojczyzna, a stwierdza ogólnie o możliwości *adrogatio impuberis* w pewnych szczególnych wypadkach.

Powyższe źródła nie zmieniają jednak faktu, iż możliwość *adrogatio impuberis* została wprowadzona po raz pierwszy już za Klaudiusza, a nie dopiero za Antoninusa Piusa <sup>30</sup>.

#### **Adrogatio de Néron par Claudius sous le joir de la législation d'alors**

Comme nous le savons des relations de Tacite, Ann. 12, 25—26 de l'année 50 de n. è., Claudius adopta Domitien, ultérieur empereur Néron. Puisqu'au moment de l'adoption il était une personne *sui iuris*, l'adoption se passa en forme d'*adrogatio*. Cependant les exigences que le droit liait avec ce fait ne furent pas observées. Notamment Claudius avait son propre fils et Néron était encore une personne impubère. Ce pourquoi Claudius decida, en apparence dans l'intérêt de l'adopté en forme d'*adrogatio*, que dans le cas d'*adrogation* d'une personne impubère le curateur doit exprimer son consentement (D. 1,7,8). On peut supposer que l'empereur lui-même était le tuteur de Domitien, et en tant que Princeps était à la tête du collège d'archiprêtres qui examina le motif de fond d'accomplissement d'*adrogatio*. Pour ne pas être soupçonné de partialité, il appela le curateur, qui en tant qu'une personne impartiale aurait veillé sur les affaires de l'adopté. En conséquence de susdit il ne faut pas traiter les mots de Gaius 1, 102, conformément auxquels Antonin le Pieux dans sa lettre aux archiprêtres consenti à l'*adrogatio impuberis*, comme un changement dans la législation en cours, mais comme l'attestation de la possibilité qui fut introduite avant par Claudius, pour le motif purement personnel.

---

<sup>30</sup> O wcześniejszej możliwości *adrogatio impuberis* wspomina już M. David (rec. G. Beseler, *Subsiviva*) ZSS 51, 1931, s. 528 uw. 2. Przeciwnie C. Castello, dz. cyt., *Annali Genova* 16, s. 706. Natomiast fakt, iż Gellius (5,19,10) nie wspomina jeszcze o takiej możliwości należy tłumaczyć przede wszystkim antykwarycznym charakterem jego dzieła, a nie tym, iż w czasach panowania Antoninusa Piusa przebywał on w Grecji i w związku z tym nie znał nowości wprowadzonych przez tego cesarza.